

# AZS Podlasie Biała Podlaska

Klub o obecnej nazwie powstał w lecie 1996 r. z połączenia dwóch trzecioligowych wtedy klubów: AZS-u Biała Podlaska i Podlasia Biała Podlaska. Nasz zespół obecnie gra w III lidze kielecko-lubelskiej. Nasze zgody to: Orleńca Łuków, Lublinianka Lublin i Proch Pionki. Kosę mamy z Pogonią Siedlce, Granicą Chełm i Motorem Lublin. Nie lubimy też MKS-u Kozienice. Średnio na meczach jest nas ok. 60 szali. Na wyjazdy najczęściej jeżdżymy do Łukowa, Dębłina i Siedlec. Oprócz tego 95% hools AZS-u jest za Legią, sporadycznie zdarzają się również kibice Widzewa.

*CZAREK*

# MONS Stomil Olsztyn

Rok założenia: 1945 r.

Barwy: biało-niebieskie

Młyn: 150-400 szali (w zależności od rangi meczu)

Sztamy: ŁKS Łódź, Polonia Bydgoszcz (niedawno zerwana sztafa z Bałtykiem Gdynia)

Kosy: Widzew Łódź, Petrochemia Płock, Legia Warszawa

Na wyjazdach Stomil nie prezentuje się może tak okazale jak np. Legia, ale jak spojrzycie na mapę to zobaczycie, że trudno nam jest jeździć dużą grupą na każdy (a wszystkie nasze wyjazdy są dalekie). Ostatnio najczęściej było nas jesienią w Warszawie na Legii (ok. 150 osób).

*PIOTREK*

# LEGIA - STOMIL

Zbieramy się wszyscy na Dworcu Głównym w Olsztynie ok. 12.00. Gdy nadszedł czas odjazdu pociągu, zaopatrzeni w alkohol wsiedliśmy i w sile ok. 130 szali wyruszyliśmy do stolicy. Po drodze oczywiście ostra popijawa i rozmowy na temat piłki. Gdy już dojeżdżaliśmy do Warszawy, któryś z nas zauważył gościa rozmawiającego przez „komórkę”, patrzącego się dziwnie w naszą stronę. Zrozumieliśmy, że wkrótce może nastąpić atak ze strony kiboli Legii. Przejeżdżając przez jakąś stację pod Warszawą ktoś zaciągnął „ręczny”, i w naszą stronę poleciał grad kamieni. Chcieliśmy wyjść by pogonić ok. 40 szalikowców Legii, ale nasza inteligentna psiarnia zablokowała drzwi. Legioniści wrzucili nam do wagonu gaz bojowy, co spowodowało wśród nas lekki popłoch, ale za chwilę powyskakiwaliśmy przez okno do legionistów, którzy wymachiwali pałami przed pociągiem i pogoniliśmy ich aż do samochodów, do których zresztą nie zdążyli wsiąść. W wyniku tej zadymy Stomil stracił jeden szal, a Legia dwa samochody (które pewnie leżą już na złomie). Na mecz dojechaliśmy bez problemów, gdzie czekała na nas ok. 20-osobowa grupa fanów Stomilu, którzy przyjechali prywatnymi samochodami i w grupie ok. 150 osób dopingowaliśmy nasz zespół. Wynik meczu: 4:1 dla Legii, ale u siebie na pewno będzie odwrotnie.

*PIOTREK*

**Fanatyk Stomilu  
Denatura Boys**